

Katastrofa L-29

#Lotnictwo cywilne 7 lipca 2009

4 lipca, w czasie pikniku z okazji amerykańskiego dnia niepodległości, w Tehachapi rozbił się szkolny Aero L-29 Delfin. Zginęło dwóch pilotów.

Szczątki samolotu Davida Zweigle

Samolot przeleciał na niewielkiej wysokości nad terenem pikniku w formacji, razem z dwoma innymi L-29. W chwilę później spadł na ziemię i zapalił się. Zginął jego właściciel, Dave Zweigle, asystent burmistrza i jeden z kierowników miejscowego lotniska, oraz jego znajomy, Robert Chamberlain.

Obaj byli doświadczonymi pilotami. Zweigle latał rekreacyjnie od 18 roku życia, był nawet przez pewien czas pilotem samolotów regionalnych.

Formacja 3 Delfinów w czasie pokazu. Ostatni, szary to samolot Zweigle'a

Do tej pory nie ustalono, co było przyczyną wypadku. L-29 był remontowany przez właściciela i niedługo przed pokazem otrzymał dopuszczenie do lotów amerykańskich władz lotniczych. Nieliczni świadkowie twierdzą jednak, że zdarzenie miało bardzo szybki przebieg - lot odbywał się na małej wysokości, a pilot przed zderzeniem był jedynie w stanie skierować maszynę na lokalną drogę, unikając zderzenia z pobliskimi domami.

L-29 po remoncie, na dzień przed pokazami. Właściciel trzymał go w jednym z hangarów

L-29 są popularne w USA jako samoloty rekreacyjne. Latają również m.in. w Wielkiej Brytanii, Włoszech i RPA. W Czechosłowacji wyprodukowano ich ok. 3500 egz. Do tej pory w stanie zdatnym do lotu pozostaje kilkadziesiąt egz.



Szczątki samolotu Davida Zweigle

Samolot przeleciał na niewielkiej wysokości nad terenem pikniku w formacji, razem z dwoma innymi L-29. W chwilę później spadł na ziemię i zapalił się. Zginął jego właściciel, Dave Zweigle, asystent burmistrza i jeden z kierowników miejscowego lotniska, oraz jego znajomy, Robert Chamberlain.

Obaj byli doświadczonymi pilotami. Zweigle latał rekreacyjnie od 18 roku życia, był nawet przez pewien czas pilotem samolotów regionalnych.



*Formacja 3 Delfinów w czasie pokazu.
Ostatni, szary to samolot Zweigle'a*

Do tej pory nie ustalono, co było przyczyną wypadku. L-29 był remontowany przez właściciela i niedługo przed pokazem otrzymał dopuszczenie do lotów amerykańskich władz lotniczych. Nieliczni świadkowie twierdzą jednak, że zdarzenie miało bardzo szybki przebieg - lot odbywał się na małej wysokości, a pilot przed zderzeniem był jedynie w stanie skierować maszynę na lokalną drogę, unikając zderzenia z pobliskimi domami.

L-29 są popularne w USA jako samoloty rekreacyjne. Latają również m.in. w Wielkiej Brytanii, Włoszech i RPA. W Czechosłowacji wyprodukowano ich ok. 3500 egz. Do tej

pory w stanie zdatnym do lotu pozostaje kilkadziesiąt egz.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o